

*Sygn. akt II Ca 102/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek-Moraś SR del. Zofia Piwowarska
Protokolant:	sekr. sąd. Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **T. C.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 26 września 2013 r., sygn. akt I C 1913/12

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Stargardzie Szczecińskim do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.**

Sygn. akt *II Ca 102/14*

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 roku, sygn. akt I C 1913/12, Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim zasądził od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda T. C. kwotę 13 927,33 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 13 327,33 zł od dnia 20 sierpnia 2012 roku i od kwoty 600,- zł od dnia 10 listopada 2012 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził 2 297,- zł kosztów procesu.

Powyższy wyrok wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 17 lipca 2012 roku doszło do kolizji w wyniku której należący do powoda T. C. samochód H. (...) nr rej. (...) został uszkodzony przez pojazd, którego właściciel miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym.

(...) Spółka akcyjna po dokonaniu w dniu 19 lipca 2012 roku oględzin uszkodzonego pojazdu sporządziła w dniu 23 lipca 2012 roku kalkulację naprawy nr (...), w której koszt naprawy ustaliła na kwotę 10 131,09 zł brutto. Rzeczoną kwotę wypłacono powodowi wraz z kwotą 2 880,- zł z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Powód nie zgadzając się z wymienionym kosztorysem, zwrócił się do rzeczoznawcy, który sporządził kalkulację kosztów naprawy na kwotę 28 961,85 zł brutto. Rzeczoznawca wartość pojazdu w stanie sprzed wypadku wycenił na 32 200,-zł. Koszt wydania opinii i kalkulacji wyniósł 600,- zł, która to kwota została uiszczona przez powoda.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty wynikającej z kosztorysu rzeczoznawcy w terminie 7 dni.

Pismem z dnia 25 września 2012 roku ubezpieczyciel poinformował powoda, że przyznaje mu odszkodowanie w kwocie 15 980,85 zł, z czego kwota 2 880,- zł stanowi zwrot kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego, zaś kwota 13 100,85 zł odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu. Wobec powyższego dodatkowo wypłacono powodowi 2 969,56 zł.

Koszt usunięcia uszkodzeń pokolizyjnych zaistniałych w pojeździe H. (...) nr rej. (...), w wyniku zdarzenia z dnia 17 lipca 2012 roku w przypadku naprawy w warsztacie nieautoryzowanym przy użyciu oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu wynosi 26 428,18 zł. Naprawa pojazdu przy użyciu nowych części oryginalnych nie powoduje wzbogacenia właściciela pojazdu. Na skutek kolizji nie doszło do obniżenia wartości handlowej pojazdu. W świetle normalnej technologii naprawy nie ma uzasadnienia dla obniżania (uśredniania) cen części zamiennych z uwagi na używanie przez powoda jego pojazdu ani pomniejszanie materiału lakierniczego. Średnie stawki za robocizogodzinę stosowane w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych samochodów osobowych wynosiły w styczniu 2010 roku dla prac blacharskich i mechanicznych 90 – 110 zł netto, a dla prac lakierniczych 100 – 120 zł netto.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części.

Jako podstawę prawną żądania rozstrzygnięcia wskazał przepisy art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 415 k.c. i art. 822 § 1 i § 4 k.c. Zgodnie z dyspozycją art. 822 § 1 k.c. „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia”. Stosownie natomiast do treści art. 822 § 1 k.c. - „uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń”. Z powyższym przepisem koresponduje treść art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.].

Odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia nie była sporna.

W niniejszej sprawie zasadniczy przedmiot sporu stanowiła wysokość szkody doznanej przez powoda, a w konsekwencji wysokość odszkodowania należnego mu od pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Sąd Rejonowy wskazał, że do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu OC znajduje zastosowanie, obowiązująca w prawie odszkodowawczym, zasada pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie. Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za wypadek posiadacz zobowiązany jest do rekompensaty poszkodowanemu wszelkiej szkody majątkowej oraz naprawienia krzywdy przez zapłatę zadośćuczynienia. Odszkodowanie obejmuje wszelkie szkody, a więc poniesione straty i korzyści, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ciężar dowodu szkody spoczywa przy tym

na poszkodowanym. W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów [analogicznie wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/ 6/111]. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Co istotne, użycie do naprawy samochodu części nowych i oryginalnych nie powoduje bezpodstawnego wzbogacenia właściciela pojazdu.

Z tego względu Sąd Rejonowy, czyniąc ustalenia odnośnie wysokości doznanej przez powoda szkody, oparł się na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, którą ocenił jako w pełni przekonującą. Po pierwsze opinia powyższa została sporządzona przez kompetentny podmiot dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej wynikającej z postanowienia Sądu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody badawcze. Po trzecie opinia biegłego jest jasna i pełna, a wnioski w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione i poparte bogatym materiałem porównawczym i źródłowym, stanowiąc konsekwentne zwięźcenie przedstawionego w opinii procesu rozumowania. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinię biegłego za w pełni wiarygodną i przydatną do rozstrzygnięcia sprawy tym bardziej że strony nie wniosły do niej zarzutów.

Wysokość szkody powoda, której doznał on w związku z kolizją, zgodnie z opinią biegłego, wynosiła w dacie ustalenia odszkodowania przez pozwanego kwotę 26 428,18 zł brutto. Dla uczynienia zadość obowiązkowi odszkodowawczemu wystarczające jest ustalenie rozmiaru szkody nie zaś jej faktyczne usunięcie. Roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu nie jest roszczeniem o zwrot kosztów naprawy, ale roszczeniem o naprawienie szkody, która zaistniała w aspekcie zakresowym i wartościowym w chwili zdarzenia ją powodującego. Sąd Rejonowy wziął przy tym pod uwagę wskazanie biegłego, że tylko użycie części oryginalnych i zgodnie z technologią producenta pojazdu, jest kosztem koniecznym do przywrócenia tegoż pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Z tego względu Sąd Rejonowy zasądził obok już wypłaconego odszkodowania kwotę 13 327,33 zł.

Sąd Rejonowy wskazał także, iż powód domagał się zasądzenia kwoty 600 zł, którą wydał na sporządzenie opinii wraz z kalkulacją naprawy przez rzeczoznawcę samochodowego. Podkreślił, że w przypadku uszkodzenia pojazdu mechanicznego co do zasady w pełni uzasadnione z punktu widzenia interesów poszkodowanego jest sporządzenie ekspertyzy jego stanu technicznego w celu ustalenia możliwości przywrócenia go do stanu poprzedniego i związanych z tym kosztów, a także ułatwienia dochodzenia roszczeń odszkodowawczym. Przywołał przy tym pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1975 roku, I CR 505/75, LEX nr 7747, w którym stwierdzono, iż „dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.)”. Także w wyroku z dnia 30 lutego 2002 r. [V CKN 908/00, niepubl.] Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 roku [III CZP 24/04, OSN 2005/7-8/117], w której wskazał, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, że sporządzenie ekspertyzy na zlecenie powoda było następstwem odmowy wypłaty przez pozwanego pełnego odszkodowania. W tej sytuacji powód miał obiektywne powody do podjęcia czynności służących ustaleniu przez niego wysokości powstałej szkody. Nie mógł bowiem w inny sposób zweryfikować jaki będzie koszt przywrócenia jej pojazdu do stanu poprzedniego. Nie jest albowiem osobą posiadającą wiedzę specjalną pozwalającą na samodzielne dokonanie wyceny naprawy pojazdu i ustalenie ewentualnej wysokości

kwoty jakiej zamierzał dochodzić przed sądem powszechnym. W tym stanie rzeczy zlecenie wykonania przez stronę powodową ekspertyzy prywatnej było obiektywnie uzasadnione i celowe dla dochodzenia jej roszczeń w stosunku do pozwanego zakładu ubezpieczeń i świadczyło o jej staranności w ustaleniu właściwej wysokości odszkodowania. Z tego względu żądanie zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów sporządzenia powyższej ekspertyzy w kwocie 600 złotych zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. powodowi za czas opóźnienia w wypłacie należnych mu świadczeń przysługują odsetki za okres opóźnienia w wysokości ustawowej. Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c. - zakład ubezpieczeń powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku. Odstępstwo od tej zasady przewiduje przepis art. 817 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od wyjaśnienia powyższych okoliczności. Jednak bezsporną część świadczenia zakład powinien spełnić w terminie przewidzianym w art. 817 § 1 k.c." W rozpoznawanej sprawie jest bezsporne, że skoro pozwany dokonał oględzin pojazdu w dniu 19 lipca 2012 roku, to powziął w tym dniu wiedzę o zdarzeniu. W tym stanie rzeczy zakład ubezpieczeń powinien - co do zasady - wypłacić należne świadczenie odszkodowawcze w terminie 30 dni, a więc roszczenie stało się wymagalne dnia 19 sierpnia 2012 roku (albowiem 18 sierpnia 2012 roku był niedzielą). W ocenie Sądu Rejonowego uzasadnia to zasądzenie odsetek od tej daty.

Odnosnie kwoty 600 zł tytułem zwrotu kosztów ekspertyzy prywatnej Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że wezwania do zapłaty tej kwoty pozwany nie otrzymał wcześniej przed doręczeniem mu pozwu, co miało miejsce w dniu 2 listopada 2012 roku. Uznając termin 7 dni za wystarczający do rozpatrzenia tego roszczenia Sąd orzekł o odsetkach od tej kwoty od dnia 10 listopada 2012 roku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Stosownie do wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia swych praw lub celowej obrony. W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że powód wygrał sprawę całkowicie co do dochodzonej kwoty należności głównej i w przeważającej części co do żądania odsetek i wobec tego zdaniem Sądu pozwany powinien zwrócić powodowi całość poniesionych przez niego kosztów procesu, albowiem żądanie pozwu okazało się być zasadnym w znacznej części.

Powyższy wyrok w zakresie uwzględniającym powództwo oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu, zaskarżył pozwany, zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego:

- a) art. 227 k.p.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, że fakt naprawy pojazdu powoda nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skutkujące niesłusznym pominięciem wniosków dowodowych pozwanego na okoliczność kosztów tej naprawy,
- b) art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych pozwanego mimo że okoliczność sporna w postaci wysokości szkody nie została dostatecznie wyjaśniona,
- c) art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, że dowód z opinii biegłego na okoliczność kosztów naprawy jest wystarczający i adekwatny dla wykazania roszczenia powoda w sytuacji, gdy pojazd został przez powoda naprawiony,
- d) art. 6 k.c. przez niewłaściwe przyjęcie, że powód udowodnił wysokość roszczenia w sprawie,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

- a) art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że ubezpieczyciel zobowiązany jest do pokrycia kosztów naprawy według opinii sporządzonej przez biegłego nawet w sytuacji, gdy poszkodowany naprawił pojazd po innych kosztach (niższych lub wyższych) niż określone przez biegłego, a także

poprzez błędne przyjęcie, że w przypadku dokonania naprawy pojazdu przez poszkodowanego ubezpieczyciel jest zobowiązany do pokrycia kosztów opinii rzeczoznawcy w postępowaniu przesądowym,

b) art. 363 § 1 zd. 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że świadczenie, które ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić poszkodowanemu, może przekraczać koszty poniesione przez poszkodowanego w celu przywrócenia stanu poprzedniego.

wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

- 1) zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości,
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych - za obie instancje.

Uzasadniając apelację powód wskazał, że Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął zasadę pełnego odszkodowania wyrażoną w art. 361 § 2 k.c., niemniej jednak dokonał nieprawidłowej wykładni przepisów. Przywołał pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 20 listopada 1970 roku, II CR 425/72, OSNC 1973, nr 6, poz. 111, że zasadą jest, iż naprawienie szkody polega na przywróceniu stanu poprzedniego. W konsekwencji jeżeli poszkodowany naprawił pojazd po kosztach niższych od szacunkowych, żądanie zapłaty kosztów szacunkowych, doprowadziłoby do wzbogacenia poszkodowanego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanej okazała się uzasadniona, zaś przeprowadzona kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia uzasadnia stwierdzenie, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Wskazać należy, jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998 roku, sygn. akt II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanej. Jednocześnie w orzeczeniu z dnia 11 marca 1998 roku, sygn. akt III CKN 411/97, nie publ., Sąd Najwyższy stwierdził, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia.

Kluczową kwestią w niniejszej sprawie było ustalenie wysokości szkody poniesionej przez powoda. Przypomnieć należy, że stosownie do art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl zaś § 2 tegoż przepisu w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono. Natomiast w myśl art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 2 k.c. naprawienie szkody przez ubezpieczyciela powinno nastąpić przez zapłatę sumy pieniężnej odszkodowania.

W niniejszej sprawie podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, wyrażone w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Taka sytuacja mogłaby zaistnieć w niniejszej sprawie, zatem odszkodowanie winno stanowić równowartość faktycznie poniesionej straty i kosztów doprowadzenia samochodu do stanu identycznego z tym, sprzed wypadku.”. Pomimo tak określonego, prawidłowego stanowiska, Sąd Rejonowy poczynił ustalenia nie co do faktycznie poniesionej straty i kosztów doprowadzenia samochodu do stanu identycznego z tym, sprzed wypadku, lecz poczynił ustalenia jedynie, co do hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu powoda przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych. Powyższe ustalenia nie są natomiast tożsame z ustaleniem faktycznej szkody poniesionej przez powoda.

Podzielić również należy stanowisko Sądu Rejonowego, że powodowi przysługuje prawo żądania zwrotu wszelkich celowo i ekonomicznie uzasadnionych wydatków poniesionych w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów (prezentując te stanowisko Sąd Rejonowy przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111), niemniej jednak odnosząc ten pogląd do realiów niniejszej sprawy należy położyć nacisk na wskazanie, że powodowi przysługuje prawo żądania zwrotu wydatków. Takie stanowisko prezentowane było w sprawie konsekwentnie przez pozwanego, który domagał się przede wszystkim ustalenia właśnie jakie wydatki powód faktycznie poniósł w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu. W celu poczynienia takich ustaleń pozwana domagała się uzyskania oświadczeń w tej kwestii od powoda, przesłuchania świadka na okoliczność stanu pojazdu oraz przeprowadzenia przez biegłego oględzin pojazdu. Sąd Rejonowy pominął te wnioski dowodowe, dopuszczając dowód z opinii biegłego bez odniesienia się do tych wniosków. Prawidłowy zaś tok postępowania wymagał przede wszystkim odniesienia się do tych wniosków, a dopiero następnie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Dowód z opinii biegłego winien bowiem być przeprowadzony w oparciu o prawidłowo i kompleksowo zebrany materiał dowodowy. W konsekwencji nie można uznać opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie za wydaną w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdyż ten materiał nie został zebrany.

Wysokość odszkodowania powinna odpowiadać kosztom przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku, ewentualnie rekompensować utratę wartości pojazdu na skutek wystąpienia szkody, jeżeli takowa wystąpiła. Przy czym jeżeli naprawa pojazdu została dokonana obowiązkiem zakładu ubezpieczeń jest pokrycie kosztów naprawy, o ile nie przekraczają one kosztów ekonomicznie uzasadnionych. Poszkodowany ma prawo dokonania wyboru w jaki sposób naprawi swój pojazd, jak również co do zasady ma prawo dokonać naprawy przy użyciu części nowych, oryginalnych dostarczonych przez producenta pojazdu, jeżeli uszkodzeniu uległy takie właśnie części. Niemniej jednak może według własnego wyboru dokonać naprawy pojazdu przy użyciu innych części, np. alternatywnych czy nawet używanych. Co więcej nie ma obowiązku dokonać naprawy w sposób wskazywany przez zakład ubezpieczeń czy też biegłego, tj. nie ma obowiązku dokonania wymiany wszelkich elementów do tego zakwalifikowanych, lecz może zlecić naprawę tych elementów, które przez rzeczoznawcę zostały zakwalifikowane do wymiany. Szacunek kosztów naprawy dokonany przez biegłego zakłada hipotetyczną sytuację, gdy naprawa zostanie dokonana w określonej klasie warsztacie samochodowym i przy zastosowaniu określonych części w określony sposób. Tak określony koszt naprawy nie stanowi faktycznego kosztu naprawy a jedynie koszt szacunkowy. Stosownie do art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z powyższego wynika zasada, iż odszkodowanie nie może przewyższać faktycznego rozmiaru szkody. Przede wszystkim zaś ma prowadzić do przywrócenia stanu poprzedniego. O ile zatem poszkodowany naprawił pojazd jego roszczenie ogranicza się do zwrotu faktycznie poniesionych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku.

Nie można wykluczyć, że powód naprawił pojazd przy użyciu tzw. części alternatywnych, czy też używanych. Dla stwierdzenia tego faktu konieczne byłoby dokonanie oględzin pojazdu, czy też zbadanie rachunków za naprawę poniesionych przez powoda. Sąd Rejonowy, powołując się na stanowisko biegłego zawarte w opinii przedstawił stanowisko, że użycie do naprawy części nowych i oryginalnych nie powoduje wzbogacenia właściciela pojazdu. Nie kwestionując tych poglądów, wynikających z wiedzy i doświadczenia biegłego, nie sposób jest a priori zdyskwalifikować ewentualnej naprawy dokonanej przy użyciu części alternatywnych. Nie sposób jest bowiem wykluczyć, że części alternatywne zostaną wykonane w standardzie równym częściom oryginalnym. Do osoby dokonującej naprawy należy ocena czy dana część nadaje się do wbudowania czy też nie, a tym samym nie sposób jest generalnie wykluczyć dokonania naprawy przy użyciu części alternatywnych.

Podzielić należy pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 roku, sygn. akt III CZP 85/11, że co do zasady powodowi przysługuje prawo naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu w miejsce uszkodzonych części tego samego rodzaju. Niemniej

jednak przywołując pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w powyższym postanowieniu wskazać należy, że części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu w miejsce uszkodzonych części tego samego rodzaju, powinny być bezwzględnie stosowane, jeżeli:

1) pojazd jest jeszcze objęty gwarancją producenta i w okresie gwarancji był serwisowany w oparciu o części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta;

2) przemawia za tym szczególny interes poszkodowanego, np.

a) pojazd nie znajduje się już na gwarancji producenta, ale poszkodowany serwisował pojazd w oparciu o części oryginalne, a kontynuacja takiej „historii” może wpłynąć na wartość handlową pojazdu;

b) poszkodowany naprawi pojazd mechaniczny z wykorzystaniem części oryginalnych i przedstawi fakturę lub rachunek za naprawę;

W niniejszej sprawie powód nie przedstawił rachunków za naprawę pojazdu z wykorzystaniem części oryginalnych, jak i w inny sposób nie wykazał, że przy użyciu takich części naprawił pojazd. Niewątpliwie zaś pojazd powoda nie jest objęty gwarancją producenta, co wymagałoby zastosowania części nowych i oryginalnych.

W konsekwencji podzielić należy zarzut pozwanego, że opinia biegłego sporządzona bez przeprowadzenia oględzin pojazdu i wyliczająca jedynie hipotetyczne koszty naprawy pojazdu powódki nie może sama w sobie przesądzać o poniesionej przez powoda szkodzie. Podkreślić przy tym należy, że pozwany prezentował powyższe stanowisko konsekwentnie w toku procesu, w szczególności ponawiając wnioski w zarzutach do opinii biegłego.

W konsekwencji uznając, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sporu, albowiem pominął merytoryczne zarzuty pozwanego, zaś rozpoznanie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. należało uchylić zaskarżony wyrok w zaskarżonej części i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przede wszystkim przesłuchać powoda na okoliczności wskazywane przez pozwanego bądź też umożliwić jej złożenie oświadczeń w tej kwestii, a dopiero po zebraniu tego materiału dowodowego przeprowadzić dowód z opinii biegłego, który winien przede wszystkim oprzeć swe ustalenia co do wysokości szkody na wynikach oględzin pojazdu powoda, nie zaś na teoretycznych rozważaniach.

Odnosząc się natomiast do kwestii żądania powoda w zakresie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy zleconej przez powoda, podzielić należy co do zasady stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy, że sporządzenie ekspertyzy na zlecenie powoda mogło być następstwem wypłaty przez pozwanego zaniżonego odszkodowania. Niemniej jednak Sąd Rejonowy winien przede wszystkim ustalić czy sporządzenie opinii nastąpiło przed czy też po dokonaniu naprawy. Jeżeli zlecenie opinii nastąpiło przed dokonaniem naprawy powód miał obiektywne powody do podjęcia czynności służących ustaleniu przez niego wysokości powstałej szkody. Nie mógł bowiem w inny sposób zweryfikować jaki będzie koszt przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Nie jest bowiem osobą posiadającą wiedzę specjalną pozwalającą na samodzielne dokonanie wyceny naprawy pojazdu i ustalenie ewentualnej wysokości kwoty jakiej zamierzał dochodzić przed sądem powszechnym. Natomiast jeżeli zlecenie sporządzenia opinii nastąpiło już po dokonaniu naprawy Sąd Rejonowy winien rozważyć celowość ponoszenia z tego tytułu kosztów. Ponadto warunkiem ustalenia, czy w tym stanie rzeczy zlecenie wykonania przez stronę powodową ekspertyzy prywatnej było obiektywnie uzasadnione i celowe dla dochodzenia jej roszczeń w stosunku do pozwanego zakładu ubezpieczeń będzie ustalenie prawidłowej wysokości odszkodowania i dokonanie oceny celowości i konieczności sporządzenia ekspertyzy w oparciu o te ustalenia. Sąd Rejonowy winien zatem ustalić przede wszystkim ustalić faktyczną szkodę poniesioną przez powoda a następnie odnosząc się do tych ustaleń, poczynić rozważania, czy sporządzenie prywatnej ekspertyzy było celowe i uzasadnione.

Wskazać również należy, że Sąd Rejonowy orzekając o odsetkach w zakresie żądania zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy ustalił, że powód przed procesem nie wzywał pozwanego do zwrotu tej kwoty, a wezwanie do zapłaty

nastąpiło z momentem doręczenia pozwu. W konsekwencji doręczenie pozwu w tym zakresie należy traktować jako zgłoszenie żądania naprawienia szkody w tym zakresie, do którego to zastosowanie znajdzie art. 817 § 1 k.c. Tak więc zasądzenie odsetek po upływie 7 dni od doręczenia odpisu pozwu nie było w tej części uzasadnione.

SSR (del.) Zofia Piwowarska SSO Tomasz Szaj SSO Agnieszka Bednarek - Moraś